

Ewa Baniowska-Kopacz  
Instytut Archeologii i Etnologii  
Polska Akademia Nauk

## U progu niepodległości ... Zamek prezydencki w Wiśle – zmienne znaczenia

### Abstract

The article presents the Presidential Castle in Wisła as an anthropological place. When viewed as a type of a text, this architectural structure set within a particular space is filled with a range of meanings conferred on it by its architects/builders and its owners/users. It is also a narration about the history of the Castle itself and about the history of the people who lived in and near it. The history of the structure, although relatively short, is abundant in significant events which resulted in a change of ownership, the most important of them being the World Wars I and II and the birth of the 3<sup>rd</sup> Republic of Poland. These changes evoke a reflection as to what the Castle really is and what its true significances might be. Here, the focus is mainly on the period following World War I.

**Key words:** Wisła, Presidential Castle, symbolism of historical objects, anthropological place

\* \* \*

Artykuł jest poświęcony Zamkowi Prezydenta w Wiśle, na który autorka spojrzę jako na miejsce antropologiczne. Zamek jako obiekt architektoniczny, wkomponowany w określoną przestrzeń, jest swoistym tekstem wypełnionym znaczeniami nadanymi przez architektów-budowniczych, jego właścicieli, użytkowników. Jest opowieścią, na którą składają się jego dzieje, historie zamieszkujących go ludzi, a także ludzi żyjących w jego otoczeniu. Stosunkowo krótka historia tego obiektu obfituje w zdarzenia i następujące po nich zmiany właściciela, które zmuszały do refleksji, czym Zamek w istocie jest i jaką funkcję ma spełniać. Te przełomowe momenty są wyznaczane I i II wojną światową, oraz narodzinami III RP. W artykule zostanie zwrócona uwaga na okres po zakończeniu I wojny światowej.

**Słowa kluczowe:** Wisła, Zamek Prezydencki, symbolika obiektów historycznych, miejsce antropologiczne

Określone treści lub postacie z przeszłości (rzeczywiste bądź mityczne) oraz fakty historyczne mogą nabierać głębszych treści, bogatszego sensu, przemieniając się w symbol<sup>1</sup>. Jednakże to, co dla danej społeczności jest ważne, które elementy przeszłości stają się przedmiotem troski wyrażanej w zapamiętywaniu, utrwalaniu i zachowywaniu, każdorazowo może znajdować inną realizację. Tematem artykułu jest miejsce, które stało się ważne dla określonej społeczności lokalnej, a może i całego narodu. Mam na myśli Zamek prezydencki w Wiśle, którego oficjalna nazwa brzmi Rezydencja Prezydenta RP Zamek w Wiśle – Narodowy Zespół Zabytkowy<sup>2</sup>. Stosunkowo krótka historia tego obiektu obfituje w zdarzenia i zmiany właścicieli, które zmuszają do refleksji – w pierwszej kolejności przedstawiciele lokalnych elit – czym Zamek w istocie jest i jaką funkcję ma spełniać, tak dla członków społeczności lokalnej jak i dla mieszkańców innych regionów Polski. Przełomowe chwile są wyznaczane I i II wojną światową oraz narodzinami III RP. Były to momenty, które wymagały zredefiniowania znaczeń tego miejsca. W artykule skupię się na pierwszym z nich, związanym z narodzinami Zamku w zachowanej do dzisiaj formie architektonicznej<sup>3</sup>. Jest to czas po zakończeniu I wojny światowej i czas budowania niepodległej Polski.

Głównym bohaterem artykułu, jak już zaznaczyłam, będzie Zamek Prezydencki. Traktuję go jednakże jako dominantę, wokół której krystalizowały się poglądy nie tylko na temat związanego z nim miejsca, ale i całego regionu. Będę dążyła do ukazania Zamku w kontekście przestrzeni społeczno-kulturowej, w której powstał, wzbogacając rysujący się obraz innymi elementami należącymi do tej przestrzeni, które dopełniają wymowę tej budowli. Spróbuję spojrzeć na miejsce, z którym Zamek został związany, jako na miejsce antropologiczne, a więc „(...) służące identyfikacji, racjonalne i historyczne.”<sup>4</sup>.

Zarówno przestrzeń, w której Zamek istnieje, jak i sam Zamek jako obiekt architektoniczny, są swoistymi narracjami, tekstami ukształtowanymi i nadal tworzonymi przez człowieka<sup>5</sup>. Ich losy i związane z nimi postacie nie są ani zamkniętą (a więc niezmienną) ani oczywistą (czyli wprost daną) opowieścią.

Historia Zamku Prezydenckiego w Wiśle zaczyna się w połowie XIX wieku. Jest to czas, kiedy ziemie historycznego księstwa Cieszyńskiego są własnością Habsburgów<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Por. Halbwachs 2008, s. 431; Assmann 2008, s. 45-63.

<sup>2</sup> Stosunek mieszkańców Wisły jest już widoczny w lokalnym zwyczaju nazywania go „Zameczkiem”.

<sup>3</sup> Zamek w czasie swojego istnienia był remontowany i dostosowywany do wymogów współczesnych standardów stawianych budynkom tej rangi. Niemniej jednak bryła, układ, a także znaczna część wyposażenia wewnątrz Zamku, jest oryginalna i pochodzi z czasów II RP. Najbardziej widoczną zmianą, w stosunku do pierwotnej formy jest zmiana dachu z płaskiego na spadzisty. Zmianę tę wprowadzono w 1938 roku (Konarzewski 2009, s. 76-77).

<sup>4</sup> Augé 2010, s. 34.

<sup>5</sup> Warto zwrócić uwagę na wzajemne oddziaływanie, człowieka i przestrzeni (miejsca), które A. Wallis określa jako „(...) jedno z najbardziej doniosłych w kulturze sprzężeń zwrotnych.” (1979, s. 13).

<sup>6</sup> Piastowie Śląscy, władający Księstwem Cieszyńskim, w roku 1327 złożyli hołd lenny Królowi Czech – Janowi

Warto zaznaczyć, że po wygaśnięciu Piastów śląskich żaden z książąt cieszyńskich nie mieszkał w Cieszynie<sup>7</sup>. Jednakże od połowy XIX wieku właściciele tych ziem zaczęli okazywać coraz żywsze zainteresowanie swoim regionem<sup>8</sup>. Jednym z tego powodów była pasja łowiecka Habsburgów i szczególnie dogodny warunki w lasach Beskidu Śląskiego do jej zaspakajania. W roku 1852 w rejonie źródłiskowym Wisły rozpoczęto hodowlę głuszców<sup>9</sup> z myślą o przyszłych polowaniach, m.in. na tego ptaka<sup>10</sup>. Dla większej wygody przybywających w te okolice dostojników i ich gości, rozpoczęto budowę obiektów typu leśniczówki i zamki myśliwskie<sup>11</sup>. Ostatni, najokazalszy budynek został wzniesiony w 1907 roku. Była to – podobnie jak i wcześniejsze – budowla drewniana, jednakże przestronna, obejmująca 30 pokoi wyposażonych w liczne balkony i werandy. Dwa lata później, w 1909 roku, powyżej tego zameczku myśliwskiego i w pewnym oddaleniu, wzniesiono drewniany kościółek. Rosnącej modzie polowań na głuszcę i częstszym odwiedzinom dostojników austriackich w Beskidzie Śląskim towarzyszyły obce wzory kulturowe, które stawały się coraz popularniejsze „nie tylko w zakresie architektury, ubioru, ale także i języka, co osłabiało w lokalnej społeczności poczucie świadomości narodowej”<sup>12</sup>. Ponadto należy odnotować trudną sytuację polityczno-kulturową na przełomie XIX i XX wieku, która skutkowałą pozbawieniem polskojęzycznej ludności równouprawnienia ojczystego języka i możliwości uzyskania szerszych swobód narodowych<sup>13</sup>.

---

Luksemburczycowi. Od tego czasu dzieje regionu związane są z Królestwem Czech. Po śmierci ostatniego księcia z rodu Piastów – Fryderyka Wilhelma, rządy w Księstwie objęła jego siostra księżna Elżbieta Lukrecja. W 1653 roku po jej śmierci księstwo przeszło pod panowanie Habsburgów. Pod ich rządami Śląsk Cieszyński pozostawał do 1918 roku (Popiołek 1976, s. 77).

<sup>7</sup> Habsburgowie z chwilą przejścia Księstwa Cieszyńskiego utworzyli tam wielkie latyfundium, tzw. Komorę Cieszyńską, nad którą zarząd powierzyli podległym sobie urzędnikom.

<sup>8</sup> Omawiany czas, to lata panowania dwóch ostatnich właścicieli Księstwa Cieszyńskiego – arcyksiążąt Albrechta i Fryderyka Habsburgów. W czasie I wojny światowej gościli tu m.in.: król pruski Wilhelm II, wraz z naczelnym dowódcą wszystkich niemieckich sił zbrojnych na froncie wschodnim – feldmarszałkiem Paulem von Hindenburgiem; ostatni cesarz Austrii Karol Habsburg i towarzyszący mu generał Conrad von Hoëtendorf. Warto pamiętać, że właściciel i gospodarz Zameczku arcyksiążę Fryderyk Habsburg był głównym dowódcą armii austro-węgierskiej (zob. Krop 2007, s. 8-9; Konarzewski 2009, s. 26).

<sup>9</sup> Gatunek ptactwa już wówczas bardzo rzadki, a współcześnie (od 1995 roku) objęty ochroną gatunkową ścisłą.

<sup>10</sup> Za początek polowań uważa się rok 1853. W roku tym hrabia Braidą – główny administrator lasów arcyksiążęcych – ustrzelił dwa głuszcze (Krop 2007, s. 7).

<sup>11</sup> Jednym z zachowanych do dzisiaj obiektów jest wzniesiony w latach 1897-1898 na Przysłopiu drewniany budynek, o charakterze zameczku myśliwskiego. Miał on na wysokości piętra galerijkę, otaczającą cały budynek, dzięki czemu stwarzał dogodny warunki obserwacyjne całej okolicy. Budynek ten w latach 1924-25 przekształcono na schronisko górskie, a w latach 1985-86 został przeniesiony do Wisły Centrum, nieopodal kościoła katolickiego (Konarzewski 2009, s. 26-28).

<sup>12</sup> Krop 2007, s. 9.

<sup>13</sup> Dopiero w 1907 roku autonomiczne władze Śląska Austriackiego, wyraziły zezwolenie na urzędowanie (w tym również prowadzenie korespondencji) w językach polskim i czeskim. Sytuacja społeczno-kulturowa na tych terenach kształtowała się odmiennie aniżeli jak na terenach sąsiedniej Galicji i Lodomerii, również podporządkowanej cesarzowi Austro-Węgier (Chlebowczyk 1971, s. 102-103).

Po powstaniu niepodległej Polski i opuszczeniu Śląska Cieszyńskiego przez poprzednich właścicieli – Habsburgów, zaistniała potrzeba „zagospodarowania” tej odziedziczonej i w pewnym sensie opustoszałej przestrzeni. Wypełnienia jej symboliką, która będzie odzwierciedleniem terażniejszości. W takich okolicznościach w 1918 roku zamek myśliwski Habsburgów przejęło Ministerstwo Rolnictwa w Warszawie. Dziewięć lat później w 1927 roku, z inicjatywy wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego, obiekt postanowiono wyremontować i przekazać najważniejszej osobie w państwie – Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej. Po przeprowadzeniu gruntownego remontu, w nocy z 23/24 grudnia 1927 roku w niewyjaśnionych okolicznościach zamek całkowicie spłonął<sup>14</sup>. Z kompleksu ówczesnych zabudowań ocalał jedynie kościółek, wzniesiony w 1909 roku.

Trudno powiedzieć, jaki był zakres prac modernizacyjnych<sup>15</sup> i w jakim stopniu ingerowano w przestrzeń Zamku. Obiekt spłonął zanim zdążono wykonać dokumentację po ich zakończeniu. Z całą pewnością działania podjęte przez ówczesne władze Autonomicznego Województwa Śląskiego, czyli przeprowadzenie generalnego remontu i przekazanie obiektu Prezydentowi nabierają symbolicznego znaczenia. Do pewnego stopnia można je porównać do szczególnie częstych współcześnie rewitalizacji przestrzeni miejskich. Podejmowane w ich ramach działania, a zwłaszcza toczące się przy ich okazji dyskusje, są w istocie polemikami dotyczącymi tożsamości określonych miejsc i znaczeń, które pragniemy wydobyć, zatrzeć lub ukazać związaną z nimi różnorodność. Jak zaznacza Ewa Rewers: „Kaźde (miasto) jednak poprzez wpływ na ustalenie kierunków własnej transformacji wpisuje się w jakąś, czasem jedynie lokalną, retorykę tożsamości.”<sup>16</sup> Tak też było w przypadku pohabsburskich pozostałości w postaci zamku myśliwskiego. Celem podjętych wówczas działań było oddzielenie tego miejsca od kontekstu historyczno-społecznego, w którym powstał omawiany obiekt i wpisanie go w aktualną sytuację społeczno-polityczną. Zamek miał być związany z Polską, a uzewnętrznieniem jego polskości miał być jego gospodarz, czyli Prezydent odrodzonej Rzeczypospolitej. Elementem sprzyjającym i pogłębiającym znaczeniowość tego miejsca było położenie zamku u źródeł Wisły. Wisła płynąca z Baraniej Góry w Beskidzie Śląskim, przez Małopolskę, Mazowsze po Bałtyk, w sposób symboliczny spinała ziemie odrodzonego państwa. Szczególnego znaczenia w tym fakcie dopatrywano się już w połowie XIX wieku, co zaowocowało

<sup>14</sup> W lokalnej prasie, zaraz po pożarze zamku Habsburgów, pojawiły się wzmianki, że mogło to być podpalenie – zobacz notatkę „Z Wisły” w dziale ‘Z Cieszyna i okolicy’, (*Gwiazdka Cieszyńska*, 1927, s. 4). Jednakże informacje uzyskane od mieszkańców Wisły (materiały autorki, lipiec 2014.), a także fakty podane w pracy D. Konarzewskiego, wskazują raczej na nieumyślne spowodowanie pożaru przez remontujących zamek robotników (2009, s. 66).

<sup>15</sup> Zakres robót nie mógł być zbyt rozległy, bowiem uchwałę w sprawie remontu podjęto w listopadzie 1927 roku, a na jego realizację przewidziano zaledwie czternaście dni. Rezydencja miała być gotowa na zimowy przyjazd Prezydenta. Ze względu na pośpiech prace przeprowadzono bez rozpisywania przetargów, opierając się na zaufanych firmach, dających gwarancję terminowego ich zakończenia (Konarzewski 2009, s. 66).

<sup>16</sup> Rewers 2001, s. 192.

organizowaniem wypraw w poszukiwaniu źródeł Wisły<sup>17</sup> i przyczyniło się do odkrycia wsi położonej „na Wisłach”<sup>18</sup>. Był to czynnik w sposób naturalny wiążący to miejsce z treściami patriotycznymi, odnoszącymi się do odrodzonej Polski.

Swoista fascynacja źródłami Wisły nie słabnie także i w okresie międzywojennym. Znajduje ona wyraz w organizowanych do źródeł Wisły wyprawach<sup>19</sup>, a także w zbudowanym na terenie Wisły pomniku-fontannie „Źródła Wisły” projektu Konstantego Laszczki. Pomnik przedstawiał rzekę łączącą wszystkie polskie ziemie, od gór do morza. Laszczka ukazał personifikację Wisły w postaci wyłaniającej się z wody dziewczyny-nimfy wodnej z nęczeniem kwiatów, ubranej w mokrą suknię z elementami stroju śląskiego. Wykonany z brązu pomnik został umieszczony na cokole, nad basenem, w którym znajdowały się, również wykonane z brązu, „pluskające” ryby, „strzelające” strumieniami wody. Uroczystego odsłonięcia pomnika dokonał Prezydent Ignacy Mościcki 22 sierpnia 1937 roku<sup>20</sup>. Zmieniona wersja pomnika<sup>21</sup> znajduje się nadal w tym samym miejscu – w centrum Wisły, w parku utworzonym w drugiej połowie lat 30. XX wieku. W ten sam nurt wpisuje się ustanowiony w 1933 roku znak Rodła, symbol Związku Polaków w Niemczech. Przedstawia on stylizowany bieg rzeki Wisły z zaznaczonym Krakowem<sup>22</sup>. Dzięki takiemu postrzeganiu Wisły (rzeki), mogła ona stać się czynnikiem, który złagodzi obcość pohabsburskiego zamku i wzmocni jego polskość wynikającą z położenia na polskiej ziemi, u źródeł Wisły – polskiej rzeki, płynącej przez dwie polskie stolice: Kraków i Warszawę.

<sup>17</sup> Należy uznać, że źródła Wisły były już odkryte w 1724 roku. Tak datowana jest pierwsza mapa Księstwa Cieszyńskiego wydana przez Jonasza Nigriniusa, na której zaznaczono trzy źródła Wisły (Sowa 1993, s. 65). Rodzący się ruch krajoznawczy, był wypadkową dwóch prądów umysłowych: oświecenia i romantyzmu. Jego rozwój na obszarze Beskidów do połowy XIX wieku był związany głównie z niemiecką arystokracją. Jednym z pierwszych polskich podróżnych na Baranią Górę i poszukiwaczy źródeł Wisły był Apoloniusz Tomkowicz (1834 r.). W kolejnych latach byli to m.in. Wincenty Pol, Jan Kanty Łoborzewski (1843 r.), Ludwik Zejszner (1849 r.) (por. Sosna 1993, s. 62-70).

<sup>18</sup> Podróże krajoznawcze obfitowały także w spostrzeżenia natury kulturowej, przyczyniając się do zainteresowania okolicznymi wsiami i miejscową ludnością. Za odkrywcę wsi Wisła uważa się Bogumiła Hoffa, propagatora jej walorów turystycznych i zwolennika utworzenia tutaj letniska (por. Wantuła 1937, s. 155-158; Konarzewski 2009, s.17-19).

<sup>19</sup> Wg. informacji zawartej w pracy D. Konarzewskiego, wyprawy te nabierały charakteru „narodowych pielgrzymek” (2009, s. 17).

<sup>20</sup> Opracowano na podstawie informacji zawartych na tablicy umieszczonej obok pomnika (stan na 13.06.2014.) oraz oficjalnych stron www urzędu miasta Wisła (Wisła, 12.08.2014).

<sup>21</sup> Oryginalny pomnik zaginął w czasie II wojny światowej. W 1975 roku miejscowy artysta, absolwent warszawskiej ASP, Artur Cienciała stworzył drugą wersję pomnika dziewczyny. W odróżnieniu od pierwowzoru artysta wykonał rzeźbę dziewczyny o mocnych kształtach, ubraną w pełny strój ludowy. W związku z przeprowadzaną rewitalizacją Wisły samorząd Wisły postanowił odtworzyć pierwotną postać. W dniu 13 czerwca 2014 r. nastąpiło uroczyste otwarcie trzeciej wersji pomnika. Ponieważ oryginalna forma odlewu prof. Konstantego Laszczki nie zachowała się, współczesna rzeźba autorstwa Grzegorza Łagowskiego nie jest wierną kopią.

<sup>22</sup> Autorką znaku jest Janina Kłopocka. Według informacji zawartych na oficjalnych stronach Związku, Rodło, to „symbol łączności Polonii z narodem” (Związek Polaków w Niemczech, 25.07.2014.).

Bowiem zgodnie ze spostrzeżeniem Jana Assmana „całe krajobrazy – i szczególnie krajobrazy – służą jako medium pamięci kulturowej; nie przez umieszczanie w nich znaków („pomników”), lecz przez podniesienie całości do rangi znaku, czyli przez semiotyzację.” (2008: 75). W omawianym przypadku „królowa polskich rzek” miała użyzyć polskości pohabsburskiemu zamkowi.

Ten pierwszy zamysł lokalnych władz Autonomicznego Województwa Śląskiego został niemalże unicestwiony przez pożar, który całkowicie zniszczył wyremontowany już zamek. Zdarzenie to nie zmieniło jednak pierwotnych planów utworzenia w Wiśle prezydenckiej rezydencji. Wymusiło jednak ich modyfikację. Ówczesne władze Województwa Śląskiego już na początku 1928 roku podjęły decyzję o budowie okazałej willi dla Prezydenta II Rzeczypospolitej Polskiej. Tym razem postanowiono wznieść murywany budynek, według projektu Adolfa Szyszko-Bohusza, rektora krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Zarówno projekt architektoniczny, jak i kosztorys były jego darowizną. Budowę rozpoczęto 1 czerwca 1929 roku, a uroczyste przekazanie obiektu Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu odbyło się 1 lutego 1931 roku.

Trzeba w tym miejscu przyznać, że pożar paradoksalnie nie tylko nie zniweczył pierwotnych planów, ale przyczynił się do ich pełniejszej realizacji. Budowa nowego obiektu dawała daleko szersze możliwości oderwania tego miejsca od przeszłości i nadania mu nowych znaczeń. Obiekt architektoniczny, budowla, jest bowiem nie tylko bryłą, układem geometrycznym, rozwiązaniem konstrukcyjnym wzbogaconym mniej lub bardziej ozdobnymi detalami czy wykończeniami. Architekturę można traktować jako swoisty tekst, narrację wypełnioną znaczeniami nadanymi przez architektów-budowniczych, a później także przez jej właścicieli, użytkowników. Jest swoistą opowieścią, na którą składają się jej dzieje, historie zamieszkujących ją ludzi, a także ludzi żyjących w jej otoczeniu<sup>23</sup>. Zamek, który uległ zniszczeniu był obiektem powstałym z inicjatywy Habsburgów, służył im i ich gościom (m.in. dostojnikom czasów Austro-Węgier i sojusznikom w okresie I wojny światowej)<sup>24</sup>, a pod względem architektonicznym posiadał wyraźne elementy stylu kojarzonego z kulturą niemiecką. Warto zaznaczyć, że wszystkie pohabsburskie obiekty myśliwskie: leśniczówki i zamki w rozwiązaniach konstrukcyjnych i zdobnictwie nawiązywały do architektury typu alpejskiego, czy austriacko-tyrolskiego<sup>25</sup>. Ich twórcy nie starali się korzystać z tradycji lokalnego budownictwa, czyniąc wznoszone przez siebie budowle obcymi wtrętami w lokalnym krajobrazie. Były to jednak działania zgodne z ideą zaznaczania germańskości w architekturze myśliwskiej, a zwłaszcza w architekturze schronisk górskich, wznoszonych w Beskidach Śląskich na przełomie XIX i XX wieku. Dążenie to znajdowało poparcie zarówno rodziny Habsburgów, jak i *Beskidenverein*<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Por. Ricoeur 2006, s. 197-199.

<sup>24</sup> Zobacz przypis 8.

<sup>25</sup> D. Konarzewski wyróżnia jeszcze „styl karpacki z elementami secesyjnymi” (zob. 2009, s. 42-43)

<sup>26</sup> *Beskidenverein* było niemiecką organizacją turystyczną, istniejącą w latach 1893-1945. W pierwszym okresie

Dążono do tego, aby niemiecki stan posiadania Beskidów, mógł być potwierdzony w widoczny materialny sposób. Znakomicie spełniała ten wymóg osadzona w krajobrazie architektura schronisk górskich<sup>27</sup>.

Na obszarze Beskidów, w tym Śląskich, od przełomu XIX i XX wieku toczyło się swoiste współzawodnictwo zmierzające do zaznaczenia elementów wywodzących się z kręgu kultury polskiej bądź niemieckiej<sup>28</sup>. Architektura, będąc nosicielem i materialnym wyrazem określonych wartości i sensów, przenosi na przestrzeń swoją znaczeniowość. W przypadku przedstawionym powyżej, konkretne obiekty architektoniczne reprezentujące określony styl i istniejące w pewnym nasyceniu na określonym obszarze, obejmują go w symboliczne władanie<sup>29</sup>.

W ukazanym kontekście społeczno-historyczno-kulturowym budownictwo pohabsburskie należy uznać za przejaw dominacji kultury kręgu niemieckiego<sup>30</sup> i dążenia do powiązania tych terenów z jego wartościami. Natomiast budowa nowych obiektów w odrodzonej Polsce, takich jak schroniska górskie, czy wille, była doskonałą okazją do zaznaczenia i podkreślenia ich związków z jednej strony z regionem i jego tradycjami zawartymi w lokalnej architekturze, a z drugiej dawała możliwość odwołania się do tradycji budownictwa polskiego<sup>31</sup>. Decyzja o budowie nowej rezydencji dla Prezydenta II RP, podjęta w takich okolicznościach, nabiera głębszego sensu, zwłaszcza że planowany budynek w niczym nie nawiązywał do wcześniejszej budowli<sup>32</sup>. Władze Autonomicznego

---

istnienia jej celem było utworzenie zaplecza turystycznego (budowa schronisk, znakowanie szlaków) w Beskidach – od Łysej Góry na zachodzie po Babią Górę na wschodzie. Jej szybki rozwój był możliwy dzięki finansowemu wsparciu niemieckich właścicieli ziemskich, mieszczaństwa i fabrykantów. Organizacja była także wspomagana materialnie i politycznie przez książąt Cieszyńskich z rodu Habsburgów, a także przez reprezentujących ich urzędników. Na takie wsparcie nie mogła liczyć polska organizacja turystyczna 'Beskid' (utworzona dopiero w 1910 r.). Rozwój polskiej turystyki był utrudniany m.in. poprzez blokowanie budowy polskich schronisk w Beskidzie Śląskim. *Beskidenerverein* było organizacją zrzeszającą Niemców i większość jej działań była prowadzona poprzez pryzmat interesów tej grupy narodowościowej (por. Sosna 1993, s. 65-66, Krop 2007, s. 10).

<sup>27</sup> Konarzewski 2009, s. 42. *Beskidenerverein* starało się by wznoszone przez nie schroniska górskie były w stylu wyraźnie kojarzącym się z żywiołem niemieckim. Według D. Konarzewskiego najczytelniejszym przykładem takiej realizacji, jest zbudowane w 1897 roku schronisko na Szyndzielni (tamże).

<sup>28</sup> Porusza ten problem m.in. Władysław Sosna (1993, s. 62-70). Jan Krop mówi o 'szczególnej rywalizacji', jaka toczyła się między „przeciwstawnymi, opozycyjnymi względem siebie siłami etniczno-narodowymi, czyli Polakami i Niemcami” (Krop 2007, s. 9; zob. także Konarzewski 2009, s. 32-36).

<sup>29</sup> Por. rozważania R. Kantora na temat przestrzeni ideowej i szaty ideologicznej miasta (Kantor 2000, s. 37-42).

<sup>30</sup> Por. Łączewski 2000, s. 161.

<sup>31</sup> Stąd w powstających w tym czasie budynkach można dostrzec nawiązania do budownictwa dworkowego czy do stylu zakopiańskiego, a także łączenie tych stylów z cechami lokalnej, beskidzkiej architektury. Więcej na ten temat m.in. Konarzewski 2009; Pilch 1973; Spyra 2007. Charakterystykę polskiego budownictwa na terenie Beskidów, a zwłaszcza Wisły, a także porównanie stylu zakopiańskiego i wiślańskiego przeprowadza w swojej pracy D. Konarzewski (2009, s. 43; 47-52).

<sup>32</sup> Zmieniono nawet lokalizację Zamku. W stosunku do poprzedniej budowli, nowy obiekt planowano (i plan

Województwa Śląskiego zdecydowały o modernistycznej formie Zamku, urządzonego zgodnie z ówczesnymi tendencjami<sup>33</sup>. Miała to być nowoczesna, komfortowa rezydencja, miejsce relaksu i odpoczynku najważniejszej osoby w państwie, czyli Prezydenta RP, a równocześnie miejsce reprezentacyjne, odpowiednie do goszczenia dygnitarzy z innych państw. Jednak plany te miały nie tylko zwolenników, przede wszystkim w osobie ówczesnego wojewody Michała Grażyńskiego, ale także przeciwników. Poważnym oponentem, podnoszącym niezasadność podejmowania tak kosztownej<sup>34</sup> inwestycji był Wojciech Korfanty, wieloletni adwersarz wojewody<sup>35</sup>. Różnic w poglądach obydwu polityków było niewątpliwie wiele. Z punktu widzenia problematyki niniejszego artykułu istotna wydaje się jednak różna wizja Śląska i jego dalszego rozwoju. Korfanty stał na stanowisku stonowanych zmian społecznych, niewymuszanych przez działania polityczne, a tym bardziej siłowe. Dobrze ilustruje to polemika, jaka wywiązała się na forum Sejmu Śląskiego na temat liczby dzieci uczęszczających do szkół mniejszościowych (niemieckich). Wojciech Korfanty argumentował:

Obeorny stan rzeczy u nas jest wynikiem wiekowego rozwoju stosunków śląskich, jest historycznym produktem. I niemądrym politykiem jest ten, któryby chciał wyniki wiekowego rozwoju jednym zamachem przekreślić, byle sobie przysporzyć tylko osobistej sławy za pomocą gwałtownego zredukowania procentu t. zw. mniejszościowych dzieci w przeciągu jak najkrótszego czasu. Ja jestem przekonany, że pod względem narodowościowym będzie się działo coraz lepiej w Województwie, z biegiem czasu liczba dzieci mniejszościowych będzie stale malała. Osobiście mam tę wiarę w państwo, w siłę atrakcyjną kultury naszej i narodu polskiego, że te dzieci, które są przedmiotem sporu polsko-niemieckiego z biegiem czasu staną w tym obozie, co my.<sup>36</sup>

---

ten zrealizowano) zbudować nieco wyżej (Konarzewski 2009, s. 85). Taras widokowy, przeszklona weranda, gabinet i prywatne pokoje Prezydenta miały być skierowane na wschód, w kierunku Baraniej Góry, z której wypływają potoki Białej i Czarnej Wiselki, dające początek Wiśle.

<sup>33</sup> Wyposażenie wnętrza Zamku zostało zaprojektowane m.in. przez Andrzeja Pronaszkę i Włodzimierza Padlewskiego (więcej na ten temat zob. Konarzewski 2009, s. 85-94; Krop 2007, s. 12-13, 16-17).

<sup>34</sup> Radzie Wojewódzkiej zarzucano nadmierną rozrzutność, a także uzurpowanie decyzji finansowych należących do kompetencji Sejmu Śląskiego. W tym kontekście Korfanty mówił: „Urząd Wojewódzki usiłował jak najszybciej (...) wydać wszystkie te pozycje, które były przedmiotem krytyki (...) Wydano ostatnie 600.000 zł na budowę zamku dla p. Prezydenta (...) bo się spodziewano, że wydatek ten będzie przedmiotem krytyki, tą pozycją sporną.” (*Sprawozdanie stenograficzne z 10. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 17. września 1930r.*, s. 8, 12.08.2014).

<sup>35</sup> O wzajemnych relacjach i stanowiskach zajmowanych przez tych dwóch ważnych dla Śląska polityków okresu międzywojennego, mówią między innymi publikacje: „Michał Grażyński (1890-1965). Sylwetka polityka” autorstwa Jana Łączewskiego i „Michał Grażyński. Wojewoda na pograniczu” praca zbiorowa wydana pod redakcją Krzysztofa Nowaka.

<sup>36</sup> *Sprawozdanie stenograficzne z 7. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 23. czerwca 1930r.*, s. 26, 12.08.2014.



Natomiast wojewoda Grażyński był zwolennikiem szybkiej repolonizacji Śląska i jak najszerszego włączenia zarządzanego przez siebie województwa w życie ogólnonarodowe – nie tylko na płaszczyźnie gospodarczej, ale także kulturalnej. Dobitnie to wyraził w swoim wystąpieniu na forum Sejmu Śląskiego w związku projektem utworzenia Muzeum Śląskiego:

Ja mam ambicję, by Śląsk nie tylko popierał bilans handlowy państwa, by był wielką retortą produkującą dobra materialne, ale by jak najrychlej do ogólnego dorobku kultury polskiej wniósł wszelkie istniejące już walory swej kultury, i by w tym zakresie był elementem twórczym, by na nas, tu na Śląsku, reszta polskiego narodu patrzyła nie tylko jako na twardych pracowników hut i kopalń, ale i wielki rezerwuar sił narodowych i kulturalnych.<sup>37</sup>

Trzeba zauważyć, że Grażyński dostrzegał wartości kulturowe regionu i popierał śląski regionalizm. Był zwolennikiem śląskiego dialektu, zachęcając do jego kultywowania i podejmowania starań, by zachował swoją odrębność nie ulegając wpływowi języka dominującego<sup>38</sup>. Równocześnie przyczynił się do powstania na Śląsku wielu instytucji kulturalnych i oświatowych<sup>39</sup>. Warto zaznaczyć, że wojewoda Grażyński miał sentyment do mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, których cenił za ich pozytywny stosunek do tradycji piłsudczykowskich i legionowych, a także tworzony latami dorobek kulturalny – „(...) wyraźnie lubił Cieszyniaków, Śląsk Cieszyński i Beskidy, a ta swoista słabość nie pozostawała bez wpływu na rozruch poważnych inwestycji budowlanych (...)”<sup>40</sup>. Do jednych z najważniejszych niewątpliwie należała budowa rezydencji dla Prezydenta RP w Wiśle.

Przedstawione powyżej zapatrywania na temat Śląska zarówno Wojciecha Korfanteo jak i wojewody Michała Grażyńskiego – dwóch najważniejszych w tym czasie polityków śląskich, stały się bardzo istotne dla dalszych losów Zamku w Wiśle. Budowa nowej prezydenckiej rezydencji była dużym, kosztownym i niewątpliwie prestiżowym przedsięwzięciem, realizowanym przez władze i z funduszy Autonomicznego Województwa

<sup>37</sup> *Sprawozdanie stenograficzne ze 184. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 10. listopada 1928r.*, s. 3-4, 03.08.2014.

<sup>38</sup> Łączewski 2000, s. 162.

<sup>39</sup> M.in. były to Instytut Śląski, Instytut Pedagogiczny, Konserwatorium Muzyczne, Śląska Biblioteka Publiczna im. Józefa Piłsudskiego, Muzeum Śląskie, Śląskie Biuro Statystyczne, Dom Oświatowy, Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego i Domowego, Śląskie Towarzystwo Literackie, Archiwum Akt Dawnych Województwa Śląskiego. Grażyński wysunął także pomysł utworzenia komisji PAU, dla badań nad przeszłością i teraźniejszością Śląska, co przyczyniło się do powstania w 1933 r. Komitetu Wydawnictw Śląskich PAU (Łączewski 2000, s. 160-164).

<sup>40</sup> Nowak 2000, s. 19. Należy także pamiętać o innych inwestycjach na terenie Beskidu Śląskiego zrealizowanych w czasie rządów wojewody Grażyńskiego, m.in. o budowie dróg, a przede wszystkim linii kolejowej aż do Wisły Głębcze (planowano doprowadzić kolej do Istebnej i dalej do Zwardonia) i budowie Wojewódzkiego Zakładu Leczniczno-Wychowawczego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Istebnej Kubalonce. Więcej na ten temat zob. Konarzewski 2009, s. 56-60.

Śląskiego<sup>41</sup>. Wobec kontrowersji na temat tej inwestycji, jej zwolennicy wykazywali nowe uzasadnienia. Dla Grażyńskiego polskość terenów, którymi zarządzał jako wojewoda, nie ulegała wątpliwości. Zdawał sobie jednak sprawę, że koniecznym jest dalsze wzmocnienie i rozwijanie polskości tego autonomicznego województwa<sup>42</sup>. Spoglądając na rezydencję prezydencką na południowo-zachodnich rubieżach państwa należy uwzględnić powyższy punkt widzenia. Zamek miał być materialnym wyrazem polskości tych terenów, ale równocześnie miał symbolizować nowe czasy i odrodzone państwo polskie. Z założenia miał być budowlą w pełni nowoczesną, odwołującą się w swojej stylistyce do średniowiecznych fortalicji wznoszonych na rubieżach i – jak sędzę – planowo unikającą nawiązań do poprzednich właścicieli<sup>43</sup>. Znaczenia te, jak podkreślają specjaliści<sup>44</sup>, zostały zawarte w rozwiązaniach architektonicznych, ale także w sposobie wykończenia i wyposażenia wnętrz. W ten sposób budowla ta od samego początku, od pierwszych szkiców jej twórcy<sup>45</sup> została wpisana w nurt narracji patriotycznej, odnoszącej się do odrodzonego państwa polskiego.

Wzniesiony Zamek Prezydenta II RP już w latach 30. XX wieku wzbudzał zainteresowanie i spotykał się z bardzo pozytywnymi opiniami specjalistów<sup>46</sup>. Dzięki zastosowaniu materiałów, najnowszych technologii budowlanych, rozwiązań architektonicznych wprowadzających proste, z kubizowanymi bryłami, liczne przeszklone powierzchnie (np. pasów okiennych), zastosowaniu płaskich dachów oraz urządzeniu wnętrz według współczesnych trendów artystycznych, Zamek w chwili powstania był gmachem bardzo nowoczesnym<sup>47</sup>. Zwracano również uwagę, że dzięki harmonijnemu połączeniu dostojności dawnych zamków ze współczesnością, elementy współczesne

<sup>41</sup> Koszt całości robót wyniósł ponad 2.200.000,00 złotych i został poniesiony przez Skarb Śląski (Konarzewski 2009, s. 71).

<sup>42</sup> Nowak 2000, s. 32.

<sup>43</sup> W trakcie wyposażenia Zamku padła propozycja zakupienia do jego wnętrza XV wiecznego kominka dalmatyńskiego, niegdyś należącego do arcyksięcia Stefana Habsburga z Żywca. Odstąpiono od tego zamysłu argumentując, że „kominek – pomimo swej wartości zabytkowej – się nie nadaje, ponieważ wnętrza będą wyposażane nowocześnie” (Konarzewski 2009, s. 92). Argumentacja była jak najbardziej merytoryczna i odnosiła się do planowanego stylu wnętrz zamkowych, niemniej jednak – jak sędzę – inne czynniki były równie ważne.

<sup>44</sup> Zob. cytowanych poniżej autorów.

<sup>45</sup> Z zachowanej dokumentacji wynika, że A. Szyszko-Bohusz nakreślił ponad 60 arkuszy poświęconych różnym aspektom projektowanego zespołu zamkowego (Konarzewski 2009, s. 68).

<sup>46</sup> Zazwyczaj, jak już napisano, Zamek był postrzegany jako wybitne dzieło architektury współczesnej, spójne w warstwie architektonicznej i wyposażenia wnętrz. Zdarzały się jednak także głosy krytyczne, odnoszące się do wnętrza Zamku, zwracające uwagę, że także i tutaj nie udało się ustrzec przed pewnymi niekonsekwencjami stylistycznymi (*Pierwszy krok ...* 1931, s. 172-173).

<sup>47</sup> Świerż-Zalewski podaje bardzo dobry opis (wykonany zaraz po zakończonej budowie) Zamku tak pod względem architektonicznym, rozplanowania wnętrza jak i ich wyposażenia (1931, s. 165-171).

(...) nie odbierają charakteru budowli takiego, jaki ma mieć w istocie i nie zmieniają wrażenia, jakie się dobywa z całej sylwety zameczku. Nazewnątrz jest więc budowla zameczkiem, na wewnątrz lekką, pełną słońca rezydencją wypoczynkową.<sup>48</sup>

Architektura Zamku jest odzwierciedleniem czasów, w których powstawał. W związaniach awangardowych dopatrywano się symbolicznego odwołania się do nowoczesnego, „(...) młodego, odrodzonego państwa i jego mecenatu.”<sup>49</sup>. Natomiast stylistyczne nawiązania do przeszłości, przywołujące na myśl zamki i warownie, były ideowym przywołaniem przeszłości Śląska, z czasów jego przynależności do Polski. Koncepcja ta została szczególnie mocno wyrażona w herbie Zamku, umieszczonym w kluczu portalu, którego głównym elementem jest wyobrażenie orła<sup>50</sup>:

Orzeł wyrzeźbiony w sześciokątnym bloku granitu przedstawiony jest z łbem heraldycznie skierowanym w prawo. Na korpusie wyobrażono półksiężyc oraz krzyż maltański. Powyżej znajduje się nieproporcjonalnie większa w stosunku do ptaka korona zamknięta (corona clausa). Jej zawierającą trzy kwiatony obręcz, zakończono obłokowym zwieńczeniem z jabłkiem i krzyżem.<sup>51</sup>

Takie przedstawienie orła, który – zdaniem Konarzewskiego – jest orłem Piastów Śląskich, jest nawiązaniem do historii Śląska i jego władców<sup>52</sup>, którzy dążyli do zjednoczenia poszczególnych księstw i stworzenia silnego królestwa polskiego. Natomiast typ zamkniętej korony jest nawiązaniem do czasów ostatnich Jagiellonów, zwłaszcza rządów Zygmunta Starego. Jest odwołaniem się do symboliki króla i Korony symbolizujących królestwo polskie<sup>53</sup>. W opinii Konarzewskiego herb Zamku może być interpretowany jako wyraz idei pro-państwowej, pro-polskiej, realizowanej przez śląskich polityków sanacji, przede wszystkim przez wojewodę Michała Grażyńskiego. Zestawienie orła Piastów śląskich z koroną królewską ostatnich Jagiellonów można odczytywać jako symbol autonomicznego województwa śląskiego, które uznaje prymat odrodzonego państwa polskiego i władz centralnych reprezentowanych przez Prezydenta II RP<sup>54</sup>.

Kontekst społeczno-polityczny, w jakim budowano Zamek, znalazł swoje odzwierciedlenie w bryle budowli i jej wyposażeniu (co starałam się ukazać powyżej), a także

<sup>48</sup> Świerz-Zalewski 1931, s. 165.

<sup>49</sup> Konarzewski 2009, s. 85.

<sup>50</sup> Co warte zauważenia herb ten zmieniał się razem ze zmianą właściciela Zamku, czyli w okresie przyłączenia tych ziem do III Rzeszy, w okresie PRL i w czasach najnowszych czyli III RP.

<sup>51</sup> Konarzewski 2009, s. 95. Opis herbu podaje także Świerz-Zalewski (1931, s. 167).

<sup>52</sup> Przede wszystkim Henryk I Brodaty i Henryk II Pobożny (Konarzewski 2009, s. 96).

<sup>53</sup> Konarzewski 2009, s. 95-96.

<sup>54</sup> Konarzewski 2009, s. 96-97; por. także interpretację Jana Kropa (2007, s. 13-14).

w sposobie mówienia o nim, czyli narracji publicznej<sup>55</sup>. Komentatorem, ale i zarazem wyrazicielem określonej koncepcji jest m.in. Jan Krop – rodowity cieszyńnianin, wieloletni dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Pawła Stalmacha oraz dyrektor Muzeum Beskidzkiego w Wiśle, a także miłośnik i propagator kultury Śląska Cieszyńskiego<sup>56</sup>. Był on przedstawicielem wiślańskiej elity intelektualnej, mającym, chociażby z racji pełnionych funkcji, wpływ na kształtowanie się opinii i poglądów społeczności lokalnej. Jest to głos indywidualny, jednak – jak sądzę – wypowiedziany w imieniu szerszej społeczności, w imieniu mieszkańców Wisły:

„Zamek Prezydenta wyrósł z potrzeby ducha polskiego w nowej rzeczywistości polskiej po 1918 roku” i dalej, że „Zamek (...) akcentuje i uwypatnia moment zwrotny w historii Śląska. Zaś Śląsk Cieszyński, walcząc zdecydowanie od 1848 roku o prawa do języka polskiego (...) szukając polskiej drogi do Ojczyzny (...) w czasie I wojny światowej oraz walcząc samotnie z bronią w rękę w styczniu 1919 roku z Czechami (...) zasłużył sobie na tę formę dowartościowania, jaką było zbudowanie u źródeł Wisły (...) Rezydencji Prezydenta wolnej Ojczyzny.” Na kolejnych stronach pisze: „(...) trzeba pamiętać, że Zamek Prezydenta II RP wyrósł z potrzeby dokumentowania złączenia Śląska z Macierzą, że Zamek ten powstał w Wiśle u źródeł (...) gdyż to Wisła – rzeka była synonimem Polski (...) Zamek Prezydenta Polski w Wiśle był także przypieczętowaniem zwycięskiej walki Ślązaków w trzech powstaniach śląskich, w których wywalczyli oni swoje miejsce przy Polsce. Ponadto po odpadnięciu Zaolzia od Polski w 1920 roku Zamek Prezydenta w Wiśle podkreślił polską rację stanu na Śląsku Cieszyńskim.”<sup>57</sup>.

W kontekście Zamku pojawiły się zatem uzasadnienia odnoszące się do wartości narodowych, ukazujących go jako miejsce szczególne dla mieszkańców całej Polski. Stał się symbolem nowej Polski, odrodzonej i zjednoczonej po latach rozbicia i okresie utraty niepodległości. Zyskał rangę miejsca szczególnego także i dla mieszkających tu Ślązaków – oderwanych od ojczyzny przez 600 lat, jednak wciąż mających nadzieję na przyłączenie ich ziem do Polski. Zamek staje się w ten sposób symbolem odwiecznej przynależności Śląska do Polski i prawa Polski do tych ziem. Staje się symbolem walki Ślązaków o powrót do Ojczyzny, ich niezłomności, wierności i wytrwałości. Staje się świadectwem polskości tych ziem.

<sup>55</sup> Ostatnia wymieniona warstwa życia społecznego, będąc przedmiotem toczących się prac autorki, zostanie tu jedynie zasygnalizowana. Zebrane i zanalizowane materiały dotyczące tej problematyki zostaną opublikowane w większym opracowaniu.

<sup>56</sup> Jan Krop, 05.08.2014.

<sup>57</sup> Krop 2007, s. 18; 25-26.

Na początku artykułu zawarłam spostrzeżenie, że narracje związane z przestrzenią czy architekturą (która jest także pewną przestrzenią), nie są ani zamkniętą (a więc niezmienną) ani oczywistą (czyli wprost daną) opowieścią. Mam nadzieję, że przedstawione powyżej refleksje ukazały złożoność analizowanej przestrzeni i Zamku jako wybranego obiektu w tej przestrzeni. Nasuwa się jednak jeszcze jedna myśl. Na pierwszym etapie realizowania planu utworzenia u źródeł Wisły rezydencji Prezydenta II RP rolę dominującą w kreowanym wizerunku tego miejsca odgrywała przestrzeń nacechowana polskością dzięki znajdującym się tutaj źródłom Wisły. To one świadczyły o polskości tej ziemi i miały zacierać obcość byłego zamku myśliwskiego Habsburgów. Na drugim etapie, czyli budowie nowej rezydencji, ów nowy gmach stał się elementem dominującym, rozlewającym nadaną mu znaczeniowość na bliższą i dalszą przestrzeń. Miał nie tylko potwierdzać i wzmacniać polskość tych ziem, ale być także symbolem odrodzonego państwa. Przedstawione działania nadały Zamkowi – Rezydencji Prezydenta RP określoną tożsamość. Odpowiada ona czasom i zapotrzebowaniu społecznemu, jakie istniało po zakończeniu I wojny światowej, w warunkach kształtowania się nowego, niepodległego państwa polskiego.

**Bibliografia**

- Augé M. 2010, *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Assman J. 2008, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, (seria Communicare. Historia i Kultura, A. Mencwel (red.)), Warszawa.
- Chlebowczyk J. 1971, *Nad Olzą. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice.
- Gwiazdka Cieszyńska* 1927, Z Wisły, R. 80, nr 101 (30.12.1927.), s. 4.
- Halbwachs M. 2008, *Spoleczne ramy pamięci* (tłumaczył i wstępem opatrzył Marcin Król), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kantor R. 2000, *Kulturowe aspekty sporu o przestrzeń ideową*, (red.) I. Bukowska-Floreńska, *Studia Etnologiczne i Antropologiczne*, T. 4 „Przestrzeń kulturowego współistnienia”, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 37-48.
- Kierś M. 1993, *Osobliwości etniczne Wisły ukształtowane na przestrzeni 400 lat istnienia miejscowości. Uwagi i refleksje*, [w:] *Wisła [1593]-1993. W czterechsetlecie powstania miejscowości*, (red.) W. Gojniczek, L. Panic, polskie Towarzystwo Historyczne Oddział Cieszyn, Wisła, s. 16-40.
- Konarzewski D. 2009, *Od wsi Wisła do międzywojennej stacji klimatycznej. Zarys historii architektury wiślańskiej do 1939 roku*, [w:] Konarzewski D., Kawulok M., *Od wsi do uzdrowiska. Dziedzictwo architektoniczne Wisły, Materiały do Monografii Wisły*, Urząd Miasta w Wiśle i Galeria „Na Gojach”, Wisła, s. 10-185.
- Krop J. 2007, *Od Zameczku Habsburgów w Wiśle do Zamku – Rezydencji Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej*, Urząd Miasta w Wiśle i Galeria „Na Gojach”, Wisła.
- Łączewski J. 2000, *Michał Grażyński (1890-1965). Sylwetka polityka*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Częstochowa.
- Nowak K. 2000, *Wojewoda Śląski Michał Grażyński wobec Zaolzia i pogranicza polsko-słowackiego* [w:] K. Nowak (red.) *Michał Grażyński. Wojewoda na pograniczu*, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział Cieszyn, Cieszyn, s. 9-32.
- Nowak K. (red.) 2000, *Michał Grażyński. Wojewoda na pograniczu*, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział Cieszyn, Cieszyn.
- Pierwszy krok w kierunku uwspółcześnienia wnętrza oficjalnych* 1931, *Architektura i Budownictwo*, R. VII (1931), nr 5-6, s. 172-179 – [http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/1348/05arbud31\\_nr\\_5\\_6.pdf](http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/1348/05arbud31_nr_5_6.pdf), 05.08.2014.
- Pilch M. 1973, *Pierwsze polskie wille w Wiśle*, *Głos Ziemi Cieszyńskiej*, R. XIX, nr 30 (24-30.07.1973), s. 4.
- Popiołek K. 1976, *Śląskie dzieje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Kraków.
- Rewers E. 2001, *Tożsamość kulturowa miast: Między strategiami pamięci a pokusą zapomnienia*, [w:] *Kierunki transformacji polskich miast u progu wstąpienia do Unii Europejskiej. Konferencja naukowa Szczecin 27-28 listopada 2001*, Politechnika Szczecińska Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego, Szczecin, s. 190-202.
- Sprawozdanie stenograficzne ze 184. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 10. listopada 1928r.* – <http://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/432?tab=1>, 03.08.2014.

- Sprawozdanie stenograficzne z 7. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 23. czerwca 1930r.* – [http://www.sbc.org.pl/dlibra/applet?mimetype=image/x.djvu&sec=false&handler=djvu&content\\_url=/Content/588!/SLM%20III%204238%20\(II,%20pos.%207\).djvu](http://www.sbc.org.pl/dlibra/applet?mimetype=image/x.djvu&sec=false&handler=djvu&content_url=/Content/588!/SLM%20III%204238%20(II,%20pos.%207).djvu), 12.08.2014.
- Sprawozdanie stenograficzne z 10. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 17. września 1930r.* – <http://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/635?tab=1>, 12.08.2014.
- Sosna W. 1993, *O początkach turystyki u źródeł Wisły w Beskidzie Śląskim*, [w:] *Wisła [1593]-1993. W czterechsetlecie powstania miejscowości*, (red.) W. Gojniczek, L. Panic, polskie Towarzystwo Historyczne Oddział Cieszyn, Wisła, s. 62-70.
- Spyra J. 2007, *Wisła. Dzieje beskidzkiej wsi do 1918 roku, Monografia Wisły*, T. 2, Urząd Miasta w Wiśle i Galeria „Na Gojach”, Wisła.
- Świerż-Zalewski s. 1931, *Zameczek w Wiśle*, *Architektura i Budownictwo*, R VII (1931), nr 5-6, s. 165-171 – <http://bcpw.bg.pw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=1348>, 04.08.2014.
- Wallis A. 1979, *Informacja i Gwar*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Wantuła A. ks. 1937, *Od starej ku współczesnej Wiśle. Jej teraźniejszość*, *Zaranie Śląskie* R. XIII (1937), z 3, s. 155-162.

### **Źródła internetowe:**

- Związek Polaków w Niemczech: <http://www.zpwn.org/nasza-historia>, 25.07.2014.
- Jan Krop – [http://www.wisla.pl/aktualnosci/Zmarl\\_Jan\\_Krop,2247.html](http://www.wisla.pl/aktualnosci/Zmarl_Jan_Krop,2247.html), 05.08.2014.
- Wisła – [http://www.wisla.pl/Turystyka,4/Szlaki\\_spacerowe,128/Centrum\\_Wisly,30](http://www.wisla.pl/Turystyka,4/Szlaki_spacerowe,128/Centrum_Wisly,30), 12.08.2014.

